

HOMAN

BIELARUSKAJA WILENSKAJA CZASOPIS

WYCHODZIĆ DWA RAZY U TYDZIEŃ: U AUTORKI I U PIATNICY.

Cena s pierasyłkaj i dastaŭkaj da chaty:

na 1 hod—4 m. 80 fen., na 1/2 hodu—2 m. 40 f., na 3 miesiacy—1 m. 20 f., na 1 mies.—40 f.

ADRES REDAKCII I ADMINIS-
TRACII: WILNIA, ZAWALNAJA 7.

Cena abwiestak:

na 4-aj staranie za radok drobnymi literami—25 fenig.; drobnije abwiestki—pa 5 fen. za słowa. Abwiestki ab śmierci—60 fen. za liniejku drobn. drukam.

TELEGRAMY.

Apawieszczennia Hłaučaj Kamandy.

25 krasawika.

Zachodni front:

Z abodwych bahcŭ ahoń artyleryi i praca latunoŭ byli wielmi ażyŭlenyje.

Na zachodzi ad Maasu, na paŭnocnym uschodzi ad Awokur u naczy byli bitwy na rucznyje hranaty. Ataka, katoruju worahi wlali niekolkimi chwalami na ŭschodzi ad hary «Miortwy Czelaŭiek», adbita ahniom piachoty.

Naszy latuny zakidali bombami mnoha schowak i etapnych składoŭ worahoŭ. Ahniom zaszczytnych harmat kala Tahiru zbit i zniszczoŭ nieprzyjacielski aeroplán. Hetak sawa zbit aeroplán worahoŭ na ŭschodzi ad Maasu; kulajuczysia, jon zwaliŭsia na ziamlu.

Ushodni front:

Na paŭdziennym uschodzi ad Harbunoŭki rasiejckaja ataka znoŭ była złomlena; pry hetym rasiejcy mieli straty.

Niamieckaja eskadra latunoŭ zrabila nalot na železnadaroŭnyje budocli i mahazyny ŭ Maładeczni; wiadać było dobruju udaczu.

Balkanski front:

Niczoha nowaho.

Hłaučaj Kamanda Armii.

Śmierć von-der-Golc-Paszy.

KONSTANTYNOPOL (W. T. B.). 25/IV. Aŭstro-wenhierski wajenny poŭnamocznik, major [Lauppert, wykazaŭ sułtanu szczyry žal Cesara Franca-Jozefa s pryczyny śmierci feldmarszałka von-der-Golc-Paszy.

Sułtan prasiŭ majora Laupperta pieredać Cesaru Francu-Jozefu jaho szczyruju padziaku.

Z aposznych dzion:

24 krasawika.

Zachodni front:

Badaj usiudy na fronci rabota artyleryi była silniejszaja, czym za aposznye dni. U niekolkich miejscach udaczna prajszi wystuplennia niamieckich patroloŭ.

Na paŭdni ad Sent-Elua anhlickie atrady adbity ahniom.

U wakolicach Maasu było ŭczora niekolkie niewialikich atak francuzoŭ z rucznyimi hranatami na naszy lasnyje pazycii na paŭnocnym uschodzi ad Awokur. Jany nami adbity. Hetak sam nieudaŭlosia worahom dawoli słaboje nastuplennie u naczy na ŭschodzi ad «Miortwego Czelaŭieka». Bolej silnaja ataka z usim złomlena pierad samymi naszymi linijami ŭ wakolicach Tiokur.

U bitwi na pawietry zbit anhlicki biplan na ŭschodzi od Arras. Latuny-aficery ŭziaty ŭ paŭn.

Ushodni i Balkanski front:

Biez znacznich pieramien.

Tureckaje apawieszczennie.

KONSTANTYNOPOL (W. T. B.). Kala Felahi, na lewym bierazi r. Tyhra, worahi silami 1 1/2 dywizii atakawali nasz front. Pašla dwuchadzinnej bitwy na sztyki worahi pakinuli na poli kala 2000 zabitych i prymuszony byli ŭciakać na swaje pazycii.—Naszy straty nieznacznije.

Na Kaŭkaskim fronci worahi atakawali nas dwuma bataljonami. Ataka nami adbita. Atakawaŭszyje stracili paŭwinu swaich ludziej.

Niamiecka-amerykański konflikt.

HAGA (W.T.B.). Reuter danosić z Waszyngtonu, szto adnosiny miŭ Niamiecczynaj i Paŭnocnaj Amerykaj dajszi da niezwyčajna krytycznaho punktu.

NJU-JORK (W.T.B.). «Sanfranc. Chronicle» pisze:

„Dhacia pałaŭenne nadta surjoznye, jano ŭsio-ŭ taki nia moŭe apraŭdać wajny.“

«New-Jork Amer.» pisze:

„My nia wierym, kab nasza staronka ŭmieszalaŭsia u eŭropejskuju wajny. My z usim pierekanany, szto ahamadnaja bolszaść amerykanskaho narodu dumaje tak, jak my.“

«Evening Mail» kaŭe, szto razryŭ dyplomatycznych stasunkoŭ miŭ Niamiecczynaj i Amerykaj aznacza-je wajny.

KOLONIJA (W.T.B.). S pryczyny amerykanskaho ultimatumu ŭ «Köln. Volkszeitg» pisze z Berlina:

„Wilson chce wajny. Usia budowa noty i jaje ton pakazwaje, szto Wilson chce konfliktu z Niamiecczynaj i szto nota heta—ŭ najlepszej formi ultimatum dla Niamiecczyni. Wilson i amerykański parlament pawinny byli tolki sumlenna wypaŭniać swaje pawinnaści niewajujuczaj dzierŭawy, pawodluh sumlennia i sprawiedliwaści adnawicca da abiedźwuch staron,—i tady wajna skonczyłasia-by ŭžo pašla pierzahu hodu. Ameryka padwoziła naszym worahom patrony, aruŭŭe, hroszy, spaŭŭnyje pradukty i nawat ludziej. Wilson pieranosiu spakojna naruszeŭnia miŭnarodnych prawoŭ anhliczanami i ŭwieś czas staraŭsia strymać wajny, katoruju wiali naszy padwodnyje łodki. Uŭo bolsz hodu tamu nazad nas s peŭnaj krynicy pawiedamili ab sławach Wilsona: „My nie damo zwajawać Anhliju ŭ hetaj wajnie“.

Prynimajuczaj heta pad uwahu, jana, szto ultimatum Ameryki—heta znak świedomaści, szto dla naszych worahoŭ i ŭ tym liku dla Anhlii nabliŭzajecca katastrofa. Kali Wilson spoŭnić swaju hroŭbu, dyk nam atajecca tolki adno: wiaści wajny na mory ŭsiami sposobami, nia hledzia- czy ni na jakije rezultaty jaje. Z wajennaho pahladu wystuplennie Ameryki nia maje wialikaj wahi. Umek-sycy amerykanskaja armija stalaŭsia pašmieszyszczem dla niekolkich raz bojnickich band. Wystuplennie Italii hetak sama nie zdaleŭo ustry- mać pabiednaho nastuplennia nasza- ho ŭ Rasiei, Serbii, Czornahoryi i Albanii. Pastupak Ameryki nie asła- bić i nie zadzierŭyć pabiednych udaroŭ pad Werdenam i na Zachodnim fronci. Naszy pastupki u stasunku da Ameryki apraŭdywajucca złaŭŭy- szymia pałaŭenniem.

NJU-JORK (W.T.B.). U adozwi da narodu Wilson pisze:

„Ja dajszoŭ da takoj pastanowy z ciaŭkim sumam i pierakonam, szto

ŭsie amerykancy ŭduć moŭliwaści nazwanaho kanca z ŭŭalem. Nichaj niamiecki urad przyraje naszy ŭ- daŭnia sprawiedliwymi i spatkaje ich s takoj ŭe przychilnaściu, z jakoj my ich pastawili.“

Swarka miŭ Japoniej i Amerykaj.

WASZYNGTON (W.T.B.) Ja- ponski pasoŭ siahoŭnia padaŭ u ha- sudarstwieny departament pratest proci zakona ab kołonistach, katory wykluczaje azijackich kołonistoŭ. Za- kon ŭžo przyjat niŭnijaj pałataj i pastupiŭ u senat. Japonski urad pra- testuje proci abidy hodnaści japo-nskaho narodu.

Japonski pratest u prawiciel- stwienych kruhach wyzwaŭ znaczny niepakoj.

Wajennaja maskarada.

BERN. (W.T.B.). Padaroŭnyje, przybŭszyje z Marsela, apawiedajuc, szto tudy przybŭlo rasiejckaje wojska likam ad 4 da 5 tysiacz dusz. Heta —«sybirskije strelki» z Władywo- stoku, katoryje papraŭdzi kirawalisia ŭ Sałoniki.

LUGANO. (W.T.B.). «Corriere della Sera» kaŭe, szto rasiejcki trans- port spiersza byŭ naznaczen u Sa- łoniki, kab wystupić proci boŭharoŭ. Adnak, s pryczyny straszennaho na- cisku niemcoŭ pad Werdenam, im przyszoŭsia dać druhoju sadaczu.

MARSEL. (W.T.B.). Prystanaje siudy rasiejckaje wojska składjecca s najlepszych sałdatoŭ. Jany adpra- wiacca adhetul u łagier Mirabo, a zaŭtra budnć pierawiedzienny ŭ łagier Melli. Hienerał Koke i hienerał Łachwicki abmienialisia serdecznymi telehramami.

KOLONIJA. (W.T.B.). «Köln. Volkszeitg» dawiedalaŭsia z Szwej- caryi:

Adpraŭlonych u Marsel na dwuch transportnych parachodach rasiejcoŭ u aswiadomlonych kruhach liczać serbami, katoryje adziety ŭ rasiej- skuju formu i znachodziacca pad ka- mandaju rasiejckich i serbskich afi- ceroŭ. Hety maskarad зробlen dziela taho, kab padniać upaŭszyj duch u francuzoŭ.

Kaniec telehram na 4 stranicy.

Nowaja klasa.

Szmat czaho niechwataje naszym wioskam, asabliwa tam, dzie iszli bitwy abo dzie ich sumysla palili adstupašyje rasjejcy. Joś wakolicy, dzie zusim niczoha nie astałosia. U inszych miesczech niechwataje chleba dla sztodziennaha spażytku, ziernia na nasieńnie, koni, haspadarskich maszyn i pryład. Jeszcze ũ inszych wakolicach narod ciazka adczuwaje niedachwatu lekarskaj pomoczy i t. d.

Praŭda, hetyje niedachwatki czaściu ũžo zapoŭnieny, — ale, ahulna kaŭuczcy, ũsiudy baczym toje samaje: wioska nia maje nijakich praduktoŭ. Zatoje tam, dzie pašla pierachodoŭ armij nieszta astawałosia, koŭnaja drabnica znajsza pakupcoŭ — asabliwa ũ bliŭszych da miesta wakolicach. I choć tanna płacili sielanam usielakije spekulanty, dy ũsiot-taki da naszym wiosak naplywało dawoli mnoha hatowych hroszy.

Praŭda, kali niechwataje spażytych praduktoŭ, dyk i s tych hroszy niewialikaja karyść, tym bolejš, szto wielmi znacznyje sumy byli płoczeny sielanam kwitkami. Kwity hetyje buduć aplacywacca, badaj, nia skora. Ale zatoje možna śmieła skazać, szto pašla wajny, jak nastanie mir, pa naszym wioskach uzraście czysło zamożnych haspadaroŭ, kali im tolki udascca pieretrywać lichyje czasy.

Hetak budzie ũ Biełarusi, hetak budzie i ũ Litwie, bo tudy, pawodłuŭ stoŭ znaŭcoŭ litoŭskaha ŭżycia, pry nowych paradkach wierniecca mnoha emigrantŭ z Ameryki, katoryje pajeduć da rodnej staronki nie s pustymi rukami. Takim paradkam ũžo ciapier možna skazać napiarod, szto u ekonomicznym ŭżyci naszym wioski treba ŭdać waŭnych pieramien, zaleŭnych jak ad ahulnych pryczyn, tak i ad wyszej pakazanej.

Naradziny klasy zamożnaha sielanstwa — biełaruskaha i litoŭskaha, biaz sporki, pakinuć śled i na układzi nacyonalnych adnosin u naszym staroncy: hetyje ludzi, katoryje pierš, jak padniawolnyje harotniki,

bajalisia nawet nazwać imia swajho narodu, ciapier, dajszoŭszy ebno-micznaj niezaleŭności, pawinny nie-ła i horda zajaŭlać ab swajej nacyonalnaj prynaleŭności, tym bolejš, szto ũžo sieć biełaruskich i litoŭskich szkoł paczynaje razwiwaba, i skora koŭzyn biełarus i litwin buduć mieć možnaść wuczyc dzieci u swajej rodnej „prostaj“ mowi, ataraja s „prostaj“ stajecca ũsio kolej „panskaj“ i ludzkaj dy zannaje krok za krokam naleŭnaje jej thramadzkiemu ŭżyci naszaho kraju miejsco.

Hramadzianin

Maksim Kowalewskij.

(Pašmiertny uspamin).

Chto z biełarusŭ stykašysia z rasjejskim hramadzianstwam — dacia-by najbolsz pastupowym, toj napeŭnie zaŭwaŭyŭ „chaładok“, jak zaŭsiody paczynau wiejać pry utarkach ab biełaruskaj sprawi. Ab jej, jak ab nieczym realnym, nihto nie hawaryŭ: abmieŭwalisia tolki ahulnymi sławami ab swabodzi dla ŭsiech narodaŭ, katoraja kalis sama maje pryjsi ũ Rasiei... Pryznawali realna prawy na ŭżyci palakoŭ, finlandcoŭ, ŭydoŭ, dy zrazu ŭmieniali ton, kali chto uspaminaŭ ab biełarusach, abo ukraincach. I ũ hetym stasunku prabiwalašia maŭczliwaja zhoda na abrusicielnuju palityku prawicielstwa na biełaruskich i ukrainskich ziemlach, — palityku, katoraja miała na meci „zlić u maskoŭskim mory“ ŭsie „iskoni-russkije“ narody.

Pamiŭ rasjejskimi pastupowymi palitykami maŭ dawodziłosia i mnie spatykać ludzi, katoryje szczyra spahadali-by biełarusam, pryznawajućy im ich prawo na razwićcie, jak asobnaha narodu. Miŭ hetymi ni-mnohimi byŭ i pamiorszyj nidaŭna predstaŭnik rasjejskaha postupu, czen Hasudarstwienaj Rady, prof. Maksim Kowalewskij. My tut — „zahranicaj“ — daŭno ab im niczoha nia czuli, dy tolki śmierć jaho szbudziła uspamin ab hetym papraŭdzi lepszym s-pamiŭ preustaŭnikoŭ liberalnaj Rasiei.

Mnie dawialosia dwa razy spatkacca z s. p. Maksimam Kowalewskim. Pieršy raz bylo heta ũ Pieciarburzi ũ 1907 ci 1908 hadu. Niejak zdaryłosia, szto moj przyjezd u padnocnuju stalicu zyszoŭsia s przyjezdam wiadomaha ukrainskaha hramadzkaŭho pracuŭnika, profesara Mi-

chajly Hruszeŭskaha. I woś, hrupa rasjejskich pastupoŭcaŭ — profesaroŭ, czenoŭ Dumy i Hasudarstwienaj Rady, dy inszych — zaprasila nas na „pryjacielskuju biasiedu“. U restarani „Wiena“, dzie hetkije biasiedy czasta adbywalisia, sabralosia niekolki dziesiatkoŭ predstaŭnikoŭ rasjejskaj liberalnaj intelihencii, miŭ katoraj adno s pieršych miejsco zannau Maksim Kowalewskij. Bankiet mieŭ czysta palityczny charakter: na im hości — ukrainiec i biełarus — u swaich pramowach apawiedali ab paŭaŭni koŭzyn swajho narodu, wykazywali ich potreby i ŭadaniia. Atkazywajuczcy im, Maksim Kowalewskij u prostych, ale szczyrych słowach adznaczyŭ potrebu dać abodwym narodom wolu ŭžo ciapier — nie czakajuczcy, pakul pieramienicca szhulnaje paŭaŭnienie u Rasiei. Dy niamnohije z bankietujuczycy pramaŭlali ũ hetym duchu: apracza dwuch-troch rasjejcoŭ, dy adnaha s palakoŭ, usie pawiali hutarku ab „wialikich zadaczach sławianstwa“ dy „wialikim naznaczeŭni Rasiei“, katoraja bytoym to manicca wyzwałać „bratnije narody“, ũ pieršym liku — halickich ukraincoŭ. — I hetyimi szumliwymi sławami przykryli swoj bolsz czym chałodny stasunek da ŭadaniia, kab nam dali chacia takuju wolu, z jakoj ukraincy karystali ũ Haliczyni...

Pašla hetaho bankietu prajszło kolki hadoŭ. Hledziaczcy na toje, jak razwiwajecca biełaruski i ukrainski nacyonalnyje ruchy, baczuczcy, szto narody hetyje zusim nia dumajuć zliwacca z maskoŭskim narodom dy choćno ŭżyc sami saboj, — muohije s tych rasjejskich liberatoŭ, szto pierš hetak przychila hawaryli ab biełarusach i ukraincach, zusim ad ich adwiarnolisia. Jarkim przykładam hetkaj ŭmieny moŭe słuŭżył prof. Pogodin, katory wystupiŭ skora, jak zaŭziaty worah wysawlebać ukrainskaha narodu. I s-pamiŭ usich tych bankietnikoŭ trudna bylo-by prypomnić dwa-try imiony ludzi, katoryje ŭwiordastajali-by na hrunci przyznaŭnia prawa naszaho narodu na samabytnaść. Ale miŭ imi astaŭsia wiernym sobie Maksim Kowalewskij.

Buduczcy ũ Pieciarburzi, mnie dawialosia być u jaho. I ja znajszoŭ tam nieudany, szczyry spohad naszaj raboci. Maksim Kowalewskij s cikawašciu raspytywaŭsia ab biełaruskim ruchu, dawau mnoha rad, jak i da kaho ŭziertacca, kab padniac u Dumie sprawu ab nawuczanni u narodnych szkołach pa biełarusku, prasiŭ, kab chto z biełarusŭ przytkaŭ liokciju ab biełaruskim ruchu dy sam

uziaŭsia pamahczy jaje ustroić. Radziŭ bolsz pisac u rasjejskaj pressi ab naszym potrebach i atkryŭ nam dostup u niekatoryje hazety, katoryje ab biełaruskich sprawach datul niczoha nie pisali.

Niamnoha udałosia z hetaho skarytać: skora nalacielu wajna, zachapiŭszaja ŭžo tady zaniaduŭszazho Kowalewskaha zahranicaj, i ũ Pieciarburh biełarusam jechać nie dawialosia: uszyŭ nacyonalizmu, zachapiŭszy usio rasjejskaje hramadzianstwo, u tym liku nawet samyje „lewyje“ elementy, pakazaŭ biełarusam, szto miŭ imi my nia znojdzim szczyrych przyjacieloŭ. I z szczyrym ŭaleŭm przychodziecca ciapier spaminuć taho, chto u stasunku da biełarusŭ nie zyszoŭ z swajho przychilnaha dla nas stasowiszca, kaho ciapier nia staŭ... A. E.

U Wilni i wakolicach.

× Oficjalnyje apawieszczenia pa biełarusku. Pryznawajuczcy, szto biełaruskaja mowa, jak admiennaja ad rasjejskaj, pawinna karytać s takich samych prawŭ na naszym ziemli, jak koŭnaja inszaja krajowaja mowa, — niemieckije ŭlaści — jak my dawiedalisia — zahadali, kab oficjalnyje apawieszczenia u Bielastoku i Hrudni drukawalisia ŭsie i pa-biełarusku. U Wilni zahadana pa-biełarusku drukawać ich u pieramieszku z litoŭskimi apawieszczeniami.

Hetak biełarusy ŭreszci buduć mieć možnaść czytać i prawilna rozumieć usie apawieszczenia, s katorymi niemieckije ŭlaści ŭziertajecca da narodu. Mo' heta paŭoŭży kaniec brachliwym hutarkam, katoryje puskajuć ludzi sŭoj woli, apawiedajuczcy, bytoym biełaruskaj mowy niemcy nie przyznajuć dy liczać biełarusŭ za maskaloŭ. Pawinien szczynuć i nierazumny strach ciomnych ludzi hawaryć pierad niemcami pa-swojemu, pa biełarusku: woś-ŭe, sami niemcy haworać da nas pa-naszamu, wyjaŭlajuczcy, szto i naszu „prostuju“ mowu szanujuć roŭna z usimi inszymi mowami.

× Zbor hroszy dla litwinu. Jak czytajem u aposznim numery hazety „Dabartis“, u Amerycy buduć usiudy ustrojony zbory hroszy dzieła skazaŭnia pomoczy litoŭskamu narodu, ciazka paciarpieŭszamu ad wajny. Moŭna spadziwacca, szto zbory buduć udacznyje i zabaspiecać da-lejszaju karysnuju pracu litoŭskich tawarystw dzieła pomoczy achwia-

Č czytajecca, jak CZ; S — jak SZ.

Światy Jozafat Kuncewič.

(Pačatak u № 19 i 20)

U 1620 hadu prawasławny patryarch Jerozolimski Teofan byŭ u Kijewi i wyswianciŭ tam na koŭnuju katedru, zaimanuju biskupam unijackim, prawasławnaŭho archireja. Na połackuju katedru byŭ wyswienčeny Mielecij Smotrycki, katory sam nie adwaŭżyłsia jechać u Połack, ale wysłaŭ tudy dwuch manachoŭ z listami ad siabie; tyje buntawali narod proci Kuncewiča, wydumajućy na jaho ŭsiakije niabylicy. Jozafat u hety čas byŭ na sejmie ũ Warsawi, dzie baraniŭ interesy unii. Woś, worahi jaho apawiedali narodu, što Kuncewič pakinuŭ uschodni dy pyniaŭ łacinski abrađ i adpraŭlaje Imšu pa łacinie. Ciomny narod, wierućy bredniam niesumlennych manachaŭ, adrakaušia ad Jozafata i ad Unii. Dawiedaŭšysia ab hetym, św. Jozafat pašpiaŭyŭ u Połack. Pa darozi byli razstaŭleny zlydni, kab pajmać dy zabić Jozafata; adnak Boh usciaroh słuhu swajho. Jon wiewnušsia ũ swaju dyeceziję i, znajszoŭszy jaje bliska ŭsiu zaraŭnenuju adstupnicstwam, pačaŭ z usich sił pracawać nad zbaŭleŭniem swaich niepaslušnych awieček. Da cerkwaŭ bolszaja paŭowa narodu pierestała chadzic, dyk światy biskup chadzic ad chaty da

chaty, wyŭkiwajućy najzaŭziatych pracuŭnikoŭ, i mudrymi pramowami skłaniaŭ ich da nawrotu. Hetak bylo ũ Połacku, Mściszli, Oršy. U Witebsku wyslanecy Smotryckaha zdali piereciahnuc na staranu schyzmy ŭsiech rajcaŭ miestowych, katoryje zaraz-ŭe postanawili adabrać ad unijataŭ usie cerkwy, a ksiandzoŭ ich wyhnać z miesta.

Smierć i kanonizacija św. Jozafata.

Dawiedaŭšysia ab takich rečach, św. biskup udaŭsia ũ Witebsk. Adstupniki zaraz-ŭe stali ŭsielak začeplać i dadziwauć słuham biskupa i samomu Jozafatu, choćućy, kab jon ucioksia da jakoj-kolecy siły proci napaŭnikoŭ, a tabdy by jany zamućyli jaho i apraŭdalisjab, što sam jon byŭ przyčyncam nieparadkaŭ. Ale Jozafat jak sam, tak i słuŭbie nakazaŭ, kab ani najmieniŭsaj przykraści nie rabić choćby najhoršamu zuchwalcu. Dyk sa dwa tydni prabyŭ Kuncewič u Witebsku i nawet ŭžo niekatoryje stali nawaraćywacca da unii, ale druhije, tym horšaj paŭajućy złošciu, postanawili kaniećnie zhladzic Jozafata sa światu i wyznaćyli na heta dzieŭ 12 listapada 1623 h. Adzin pop, niahodnych pastupkaŭ, pawinien byŭ usiudy nadarazacca św. Jozafatu, kab jak-kolecy wyklikać ad jaho što-kolecy surowaje, a toje bylob znakam da buntu i smierci. Przyjšta nidaŭna, dzieŭ 12 listapada. Pop heny ŭtak na-

dajeŭ słuŭbie arcybiskupa, što tyje arystawali jaho i zapiorli ũ kuchni, pakul wierniecca Jozafat. Udaryli ũ zwany, iz usiaho miesta zbiehlisia zbuntawanyje, kab napaści na arcybiskupa. Jozafat waroćaušia s katedry, dzie adpraŭlaŭ Jutšniu. Narod chacieŭ ŭžo kinucca na jaho, ale, praŭahnany, nia śmieŭ i daŭ wolny prachod da pałacu. Jozafat zaraz-ŭe wypuściŭ taho papa, a sam lohšy kryŭm mališsia. Narod, ubaŭyŭszy wypuŭcenaŭho papa, staŭ ŭžo razchadzicca, ale prawadyry buntu iznoŭ sabrali narod, katory staŭ siakierami łamać bramę dy bić słuŭbu pałacowuju i ŭwarwaŭsia ũ pakoi. Uchod u pakoj arcybiskupa zaslanili saboj jaho najwiarniejšyje słuhi: dyakon Daraŭfiej, E. Kantakuzen i Hryhor Ušacki. Na ich kinulisia napadaŭšyje. Pačuŭszy kryki zabiwanych, wyjšoŭ Jozafat i, praŭahnaušy razbojnikoŭ, adazwaŭsia: „Boh z wami, dzieci, za što zabiwajecie niawinnych. Kali majecie što proci mianie, to ja woś...“ Na heta ŭsie stali, jak urytyje, i nia waŭylisia padniac ruk na światoha. Ale dwa swieżyje nadyjšli i s krykam: „zabić łacinnika, papieŭnika!“ — adzin udaryŭ Jozafata kijom pa haławie, a drugi siakieraj raščapiŭ łob. Tady i druhije kinulisia, jak hałodnyje woŭki na awiečku, i bili i nahami tap-tali. Pašla wyciahnuli na padworka i adzin z napaŭnikoŭ prastrelitŭ haławu mučenika, katory addaŭ dnu Bohu. Ale i ciapier nie pakiaŭli jaho, dy jeŭše zdiekawalisia ŭsielak nad cie-

ram wajny. Aposznimi czasami tawarystwy hetyje nie mahli, jak sled, razwiazac swajej raboty z niedachwatki hroszy,—dyk heta pawinna admianicca s prysytkaju padmohi s Ameryki.

× Nowyje poczty.

Hetymi dniami, jak danosic „Wilnaer Zeitung“, atkryty poczty ũ Dubrowie, Kalwaryi, Knyszynie, Marjampoli, Sejnach, Siemiatyczach, Wladyslawowi i Woŭkawysku. Praz ich mozna pasyiac u nazwanyje miejscy dla cywilnych ludziej piamy i telehramy.

Hetak dobry kusok naszaho Kraju nanowa zwiazawajecca z sercem jaho—Wilniaj, zwiaz s katoraj byla naruszena.

× Na wystaicy narodnych wyrabou. Dla bielaruskaho addzieha na wystaicy damowych narodnych wyrabou, katoraja ladzicca ũ palacy Pacoŭ (pry Wialikaj wulicy, dzie byŭ rasijski sztab wajennaho okruhu), praznaczeny try pakoi. Reczy na wystaicy paczynaju pawoli naplywad. Ich padzielaŭ na hetkije hrupy:

1. Tkaniny: rucznyki, daroŭki, pajaski, huŭki i t. p.
2. Adzieha—ad daŭnych czasou da ciapierasznych:
 - a. sielanskaja adzieha;
 - b. miestowaja
3. Wyraby z drewa: fihury, reczy damowaho uŭytku, koŭszyki i insz., skryni i t. d.
4. Hlinianyje wyraby.
5. Muzykalnyje instrumenty.
6. Mebli i t. p.

Joŭ nadzieja, szto, nia hledziaczy na trudnaŭ dastaŭki reczej s wiosak, bielaruskije narodnyje wyraby buduŭ predstaŭleny dawoli poŭna.

× Lekarskaja pomoc. Miestowye dachtary pawinny wydawac zawiereŭnia ab ŭmierci, szczapiŭc ospu, spaŭniaŭc sanitarny dahlad i biezplatna laczyc biednych. Da ich, rozumiejecca, mohuŭ zwiertacca ab biezplatnuju pomoc tolki tyje, chto papaŭdzi nia maje czym zaplacic. Dziela lecarskaj apieki Wilnia padzielena na 8 akruhoŭ:

1. centr horada.
2. paladziennaja czasz (Nowy Swiet—Kupryjaniszki).
3. zachodniaja czasz (Łukiszki—Zwiazryniec).
4. paunocznaja czasz (Snipiszki—Tuskulany).
5. paludzienny uschod (Rossa—Dunajka—Paplawy).
6. uschod (Papouszczyna—Rounaje Pole).
7. paunoczny uschod (Antokol).
8. paludzienny zachod (Pahulanka—Nowy Horad—Panary).

U asobnych okruhach naznaczeny hetkije dachtary:

- 1 i 6 — dochtar Szalewicz (Zawalna-ja 8);
- 2 i 8 — d-r Poczter (Sadowaja 4);
- 3 i 5 — d-r Wrzesmowski (Panska-ja 4);
- 4 i 7 d-r. Wileiszys (Sw.-Jeraki pr. 25).

× Spadczyna pa rasijskich. (W.T.B.) Akruŭnaia kasa miesta Wilni uŭo paczala swaju rabotu. Jana abnimaje tolki miestowy okruh Wilni. Jana budzie prynimac usie padatki, jakije pierasz placilisia ũ rasijskaju kaznu. Hetak sama prynimajecca kazionnyje padatki i niedaimki za nieruchomosci z minuŭszych hadou.

× Swiatoczny ruch u Wilni sioleta byŭ dawoli slaby. Najbolsz pa kupcoŭ pierewiernulosia ũ miestowych kramach i kooperatywach, katoryje pradajuŭ hreczku i muku — na chlebowyje karty.

Nia hledziaczy na wyjasnienie, szto niekatoryje pradukty, jak: maslo, salanina i insz.—pawolena uŭo ŭwaziŭ u Wilniu biez jakich pieraszkod, s wiosak ich wiazci nie spieszajecca, bo narod jeszcz ab tym nia wiadaje, dy roznyje spekulanty sumysla palochajuŭ sielan konfiskacijami, kab tyje pradawali ŭsio na miejscy.

× Maskoŭski „ŭart“.

«Swiet» pisze:

Aficery i saldaty stajauszaho kala Wilni 12 korpusa zbuntawalisia i zastrelili swajho korpusnaho kaman-dzira. Paŭla hetaho jany ŭwarwalisia ũ Wilniu i prabawali wyzwad paŭstanie miŭ ŭycharami. Paczala-sia rukopasznaia bitwa, da katoraj narod nie mieszaŭsja. Hieneraŭ von Hilf, kalory kamandawau wojskam u bitwie s paŭstancami, zastrelenzbuntawauszysia paruczynam Haze-winkielew. 400 saldat byli addany pad wajennyj sud i razstrelany. Bunt uzniaŭsja s tej przyczyny, szto saldaty zrazumieli, szto ich datemna wiaduc na ŭmierc...

Pamiaci „Ciotki“.

Zamiest wianku na mahilu s. p. Aloizii Kiejrysowaj zlaŭyli na bielaruskije szkoly:

p.p. Kaminskaja i Sawickaja 1 m. —
J. Łukaszewicz (miesiacznaju skladku) 9 m. —

Razam s raniej zloŭnymi 729 m. —

Z USIAHO KRAJU.

Hrabieŭstwy.

SUWAŁKI (W.T.B.). U Zwikie-lch, punskaho paw., znaszli u lesi trup muŭczyny,—jak widaŭ, zabitalo pry hrabieŭstwi.

U Okoniewiczach, kala Suwałak, abaka, jak zdajecca, aszaleŭszy patusau muŭczyny i maloje dzicia. Patusanych adsyłajuŭ u Pasteroŭski nstytut u Berlinie.

BIELSK (W.T.B.). U Łapuchou-ty znaszli u swajej ŭe chaci s ciaczkami nazewymi ranami sielanku, jaje 14-hadowuju daczku, 11-hadowaho syna i trejciaje dzicia i hodu. Jak widaŭ, byŭo tut krywawaje hrabieŭ-stwo. Hrabieŭcy ŭleŭli ũ chatu cie-raz salamanuju strechu. Ludzi, na katorych joŭ padazreŭnie, aresztow-ny.

Pa sudoch.

SUWAŁKI (W.T.B.). Impiera-tarski mirawy sud zasudziŭ dwornika, Jazepa Rogalewskaho, za rastratu u dwuch przypadkach—na 6 miesia-coŭ u turmu, Jazepa Stalberga za ukrywanie kradziensaho—na 3 mies. turmy i kupca Arona Kuczynskaho hetak sama za ukrywanie kradzie-nazo—na 3 mies.

Sud przyznaŭ potrebnym aresztawaŭ i addac pad sledztwa 19-hado-wuju ŭwiedku, Bertu Zaboczynsku-ju, s przyczyny mocnaho padazreŭ-nia ũ daczy falszywaho ŭwiedoctwa, i abwiniamaho Kuczynskaho, ka-toraho mocna padazrewajuŭ u na-mowi jaje da falszywaho ŭwiedoctwa.

„Zalataja“ moladz.

BIELASTOK (W.T.B.). „Bialyst. Ztg.“ pisze, szto tut aresztowali dwuch nialetnich hrabieŭcoŭ, kato-ryje u adnaho mielnika ukrali 4000 rubloŭ i 800 marak. Razam z dru-himi chlopcami jany rastracili 2683 rubli.

Naruszenie spakoju u domi.

SUWAŁKI (W.T.B.). Mirawy sud zasudziŭ chlebaroba, Chwiedara Maksimowa, ũ Sokołowi za naru-szenie spakoju ũ domie na 7 mies. u turmu.

Paŭar.

SUWAŁKI (W.T.B.). Transfor-macyjny addziel elektrycznaj stancii spaliŭsja da tla.

Falszywyje hroszy.

LIBAWA (W.T.B.). Litooraf Pa-lecki za sprobu drukawac falszywy-

je hroszy zasudzen akruŭnym su-dom na 3 hady u turmu, a uŭytyje da hetaho instrumenty i materjaly konfiskowany.

WIESTKI Z RASIEI.

Kala wajny.

Bomby na o. Ezel.

BERLIN (W.T.B.). Eskadra z 10 niemieckich aeroplanoŭ skinula 45 bomb na rasijski aerodrom Papen-hejm, na ostrowi Ezel. Widaŭ byŭo dobreje rezultaty.

Adzin rasijski aeroplan byŭ pry-muszen spuszcica.

Usie niemieckije aeroplany, nia hledziaczy na straszennie zajadly ab-strel, wiarnulisia biaz szkod.

Rasijskije kroki proti Rumynii (?)

BUKARESZT. (W.T.B.). „Steagul“ danosic s ŭwiedomlenych kru-hou, szto rasijscy na besarabskaj hranicy robiac akopy jad Mamorniki da Reni. Rasijskije dezertery ka-ŭcu, szto rasijscy u aposznim dni aczyŭsili Nowosielicu i Bojan, a ŭsich ŭycharou wywiazli u hlyb Kraju.

Niespakoj u Rasiie.

AMSTERDAM (W.T.B.). Hazeta rasijskaho hieneralnaho sztabu, „Rus-skij Inwalid“, niespakojna ŭdŭe na-stupleŭnia niemcoŭ. Ab rasijskim wiesnawym nastupleŭni ŭŭo nima hutarki. Hazeta sztabu lamaje hata-wu nad pytaniami, dzie niemiecka-je nastupleŭnie moŭe paczacca. Szto jano budzie i budzie skora, ab he-tym hazeta pierakonana.

Mieŭszykow ab Niemieczzyni.

„Juduszka“ ũ „Now. Wr.“ hetak apisywaje palazenne ũ Niemieczzyni:

„Para pracwiarezioca i pakinnuŭ hutarku ab „prycisnutych da ŭciany“ niemcoŭ dy pazywacca na niepa-ruszenaho «rasijskaho wolata».

Mieŭszykow niepakoicca ab toje, ci drenna pryhatawanaja Rasiieja zdoleje zabaspieczycca ad pamien-szeŭnia abszaru pasiewou i ad upad-ku z hetaj przyczyny sielskaj haspa-darki. Bielarus, Kurlandija, Litwa i Polszcza apynulisia ũ rukach niem-coŭ, katoryje zdolejuŭ wykarystac przyrodnaje bahaŭcie hetych ziemel. Nima sporki, szto niemcy, katoryje pieretrywali dzwie wajennyje zimy,

lam jaho nia tolki pjanyje muŭczyny, ale i kabiety i dzieci nawet. Stali zdzirac adziehu i ŭbaŭyli na cieli walasianicu, dyk zmajnaŭyli, ci nie pamylilisia. Dyk iznou kinulisia ũ pakoi, dy ŭkali, ci nie schawatisia dzie, ale zaraz adzin z ich zapeŭniuŭ, ŭto zabity—Jozafat; dyk, przywiazauŭ da noh wiarotku, paciahnuli cieŭo pa wulicach miesta. Na rahu adnej wulicy haŭawa muŭcenika ŭderylasia ab kamieŭ i skrywawila jaho, dyk tej krywi nijak zmyŭ ani samalawac nie mahli. Adna kabietka wyr-wala niekolkie walasou z barady muŭcenika, dyk zaraz-ŭe aslepla. Paŭla skinuli cieŭo z wysoka-ho bierahu u Dzwinu, ale lahlo jano pry bie-razi, dyk lodkaj adwiazli ũ najhlybŭsaje miej-sco, da noh przywiazali wialiki kamieŭ, a da ŭyi walasianicu napoŭnienuju kamieniami, i hetak puscili ũ wadu. Ale staisia cud. Mima ciaczsci kamienniaŭ, cieŭo plylo pa wadzcie za lodkaj, na katoraj, apalochaŭsiasia, ŭciakali ty-je, ŭto tapili. Sabraŭŭy adwehu, iznou taki padwiazli ũ toje-ŭ miejsce, i ciapier uŭo pajŭŭo na dno. Nad Witebskam i wokolicaŭ zawisla niebywawaja ciemra i hetak trywala aŭ pakul wyniali ŭwiatowe cieŭo z wady. Douha nie mahli znajsci henaho cieŭa, aŭ na 6 dzieŭ jasnaŭ, wychodsiacy z wady, pokazala, ŭto tam byŭo cieŭo. Wyniali z wady cieŭo, a byŭo jeno jak ŭwoje, swieŭzaje i miakaje, wusty przykry-ty, jak da pramowy, a z rany ũ haŭawie saŭ-ŭlasia swieŭzaja kroŭ. Ubaŭŭyŭy cudoŭna zaha-

wanaje ad psuŭcia cieŭo, zaraz-ŭe nawiarnuŭsja zaŭsiaty schyzmatyk Chodyka, a paŭla, kali cieŭo, wystaŭlenaje na katafali, stajalo 15 dzion i ŭsio nia psuŭsja, nawaracywawosia ŭmat prawaslaŭnych i z inszych wier. Paŭla pierawiezio-no byŭo cieŭo muŭcenika ũ Polacak i tam staja-ŭo na katafalku aŭ 13 miesiacou, a ŭsio tako-je-ŭ swieŭzaje, niaspsutaje. Pry hetym stali dziejacca roznyje cudy, jak azdaraŭleŭnie chwo-rych na woŭy i insyje chwary, dyk z usich bakoŭ spiaŭyli ludzi da hrobu ŭwiatoha bisku-pa i stawili swieŭcki i lampy. Aŭ u ŭnieŭeni (januaryi) 1625 hodu prybyŭ u Polacak Mitra-palit Ratski i niekolkie unijackich biskupaŭ i z wialikaj uracystasciu pachawali ŭwiatowe cieŭo. Na hetaj uracystasci pramaŭlali pa bielarusku, pa lacinie, pa hreczku i pa polsku.

Paŭla pachawanania relikwijaŭ cudy nie pierastali dziejacca, dziela ŭcho Papieŭ Urban VIII, przychilajucysia da prosby karala Pol-skaho Zygmunta III i biskupou tutejszych, u 1643 hadu, prawieruŭŭy raniej praŭdziwasŭ cu-dou i prastuchauŭŭy komisiju s 116 ŭwiedkau ab ŭyŭoci Jozafata, abjawiuŭ jaho blŭhaslaŭlonym. I paŭla hetaho cudy dziejalisia, dy na padziaku za ich wice-kancler litoŭski Kazimir Sapieha sprawiuŭ srebrnuju trunu, kaŭtawauŭŭu 36.000 talerou—aproŭ koŭtu raboty. Heta byŭo ũ 27 hadou pa ŭmierci muŭcenika, adnak, kladuŭcy cieŭo ũ nowuju trunu, ŭbaŭyli jaho takim-ŭe

swieŭzym, i swieŭzaja kroŭ saŭŭylasia z rany ũ haŭawie.

U ŭsie wojn kazackich arcybiskup Po-lacki G. Kolenda doŭhi cas tulaŭsja s relikwi-jami ŭw. Jozafata pa lasoch i hluchich miej-scach; paŭla ũ chaci wajny sa ŭwedami wywia-ŭli henyje relikwii aŭ u Bielouju, na Padlasi, dzie i ciapier spaŭywajuŭ pad cerkwaj, byŭŭaj unijackaj. U 1867 hadu 29 czerwieŭnia Papieŭ Pius IX, paŭla abdytaho pracesu kanonizacyj-naho, abjawiuŭ Jozafata ŭwiatym. Polack ani Wilnia niemahla ũ siabie ŭwiatkawac hetaho wialikaho ŭwiatu, bo ũ toj czas u naszym kra-i ŭsie cerkwy unijackije byli ŭŭo zabranu na prawaslaŭnyje, a unijaty siŭaj zapisany napra-waslaŭuje.

Razwauŭajucy ŭyŭocio i muŭcenictwo ŭwiatoha patrona naszaho, Jozafata, malimosia, braty-chryŭcijanie, kab za naszych czasou iznou adra-dzilasia ŭwiataja unija, za katoraju Jozafat ŭyŭ-cio palazyŭ, a ŭsie ŭwiatyni, zabranuje siŭaj, kab iznou wiarnulisia katalikom, kab ciaczka wajna heta pryniesla nam wolu wiery praŭdzi-waj i lepŭyje warunki ŭyŭocia.

B. P.

KANIEC.

możuć pieretrywać i trejciuju. Niemieczczynu wyratawała ćwiarosaś pahladoń, mocny duch i dziūnaja zdolnaś dastasowywacca da warunkoń.

Pałażeńnie na Kaŭkazi.

«Kreuz-Zeitung» s peŭnaj krynicy danosić ab pałażeńni na rasiej-skim fronci.

Nastupleńnie rasiejcoń proti trećciaj «kaŭkaskaj» tureckaj armii paczalosi u studni miesiacy hetaho roku. Nastupleńniu hetamu szmat pamahli dawoli dobra ustrojonyje kaŭkaskije żeleznye darohi. Jano wialosi na Erzerum, Trapezund, Musz i Bitlis. Turki byli zatoje u nadta dronnych warunkach, bo ũ paŭnocznaj czasci Małaj Azii żeleznych daroh nima. 16 lutaho turki pakinuli Erzerum, katory byŭ usta-reuśszaj krepasciu i surjozna supraciwacca na moh. Zaniacicie Erzerumu rasiejcami mieło bolsz moralnuju, czym wajennuju i materjalnuju wahu. Ciapier rasiejcy ũžo znachodziacca za 45 kilometroń ad Trapezundu i zaniali Bitlis i Musz, ale dalejszaje nastupleńnie ich zatrzymałosi. Harystyje wakolicy nie dajuć razwiwać wajennych operacij dy asabliwa szkodziać nastupleńniu rasiejcoń. Ab dalejszych ich planach można tolki dadumywacca. Usio-ż taki dalej nastupać biez padmohi—tolki s tym wojskam, jakoje maje ciapier Mikalaj Mikalajewicz, nijak nielha.

Sajuźniki nia ładziac.

SZTOKHOLM (W.T.B.). Niedarazumieńnia miż zachodnimi sajuźnikami i Rasiejcej usio uzrastajuć. U Rasiei nie widać nijakaj achwoty prynależać na ekonomicznaj narady ũ Paryżu, katoraja, jak wiadoma, damahajecca poŭnaho razywu ekonomicznych adnosin s siarednia-europejskimi dzierzawami u buduczyni. U Pieciarburkich prawicielstwienych kruhach u hetkim poŭnym razywie baczno wialikuju niebaspiecznaś dla dalejszaho ekonomicznaho żyćcia Rasiei. Rasiejski minister handlu, Szachowskoj, admowiŭsia jechać na naradu ũ Paryż i zahadaŭ hetak sama pastupić padwłasnym jamu czynam.

Anhlickaja haspadarka.

CHRYSTYANIJA (W.T.B.). Anhlickaje pasolstwo apawieszczaje:

Ŭsie porty Bielaho mora zakryty dla prywatnaho handlu. Prośby ab pazwaleni prajezdu prynimaję brytanskaje admirałciejstwo.

Jak kaźnoć, porty Bielaho mora zawaleny hruzami dla anhlickaj armii.

Pawuk Rasiei.

SZTOKHOLM (W.T.B.). U Hasudarstwienaj Radzi hetymi dniami, kali iszła hutarka ab rasiejckaj handlowaj palitycy, wielmi wostra napadali na anhlickuju palityku ucisku sajuźnikoń. Pry znakach paddzierżki bolszaj czasci czlenoń Rady i predstaŭnikoń prawicielstwa, Krestownikow nazwaŭ anhlickuju palityku „bitwaj Anhlii z jaje sajuźnikami.“ „Anhlija wiazdie dwajuju waju: proti Niemieczczyny i proti swaich sajuźnikoń. Jana karystaje z ułażyŭszych wajennych warunkoń, kab zrabieć s krajoń sajuźnikoń swaje ekonomicznye kołonii. Anhlija hwałtam prymuszaje nas pryznać, szto Rasieja—kraj sielskaj haspadarki, i hwałtam zadzierżywaje razwiacie rasiejckaj przemyslenności. Ahraniczeńnie prawoń niemcoń u Rasiei ũwodzicca pad naciskam Anhlii. Anhlija, jak pawuk, wysysaje rasiejckuju haspadarku.“ „Rasieja pawinna być ekonomiczna pryhatawanaj da mirnaho kongressu, i zatym treba Anhlii dać „jasny atkaz.“

Zapros Sztjrmeru.

SZTOKHOLM (W.T.B.). Akcia-brysty zrabili Sztjrmeru zapros, ja-

kije padhatawicielnyje kroki jon rabiŭ dzieła miżnarodnaj ekonomicznaj umowy paśla wajny. Zambst niemieckaho jarma nielha brać na siebie jakoha-budź inszaho. Rasieja nie pawinna akazacca niepryhatawanaj na miżnarodnaj mirnaj konferencji.

Zamiast 800 miljonoń, jakich szadziewalisia, na aposzniju rasiejckuju unutrenuju pazyku zadeklowana tolki 200 miljonoń rubloń.

Uplyŭ Rasiei na Franciju.

Hazeta francuskich socyalistů «Humanite» pisze:

Kali serbskaja armija razbiehłasi, niekolki byŭszych u jej rasiejckich daktaroń zajawili ab swajej achwoci służyć u francuskaj armii. Francuski minister, na żadańnie rasiejckaho pasolstwa, atkazaŭ, szto *prywatnuje* rasiejckije paddanyje moħuć być pryniaty na słuźbu. S-pamě palitycznych emihrantoń moħuć być pryniaty tolki niekatoryje, ab kim buduć dobryje spraŭki. Rasiejckich paddanych żydoń prynimac na słuźbu nia buduć.

Zamiena pałonnych.

PIECIARBURH. (P.T.A.). Paśla doŭhaho pierarywu znoŭ paczalosi zamiena rasiejckich i niemieckich pałonnych — wajennych inwalidoń. Siahonnia ranicaj siudy prybyli praz Finlandiju 1 aficer, 2 dachtary i 228 sałdatoń.

Prykaz armii.

BERLIN (W.T.B.). Jak danosić «Berl. Lok. Anz.» rasiejcki wajenny minister wydaŭ przykaz proti asłabieńnia dyscypliny. Czysło prypadkoń niesłuchmianosci ũ rasiejckaj armii nadta pawialiczyłosi.

Rasiejckaja ustupka Japonii.

SZTOKHOLM (W.T.B.). Japon-skaja hazeta „Tsi-tsi“ pisze, szto pawođuh nidaŭna зробlenaj umowy z Rasiejcej u Wławiostoku skasowan wajenny port.

Z hramadzckaho żyćcia.

Wialikije arezsty.

SZTOKHOLM (W.T.B.). Jak danosić „Russk. Wied.“, massowyje arezsty ũ Maskwie studentoń i robotnikoń za rewolucyjnuju ahitaciju i zabastoŭki zrabili silnaje ũrażeńnie.

Sałdacki bunt u Pieciarburzi.

Pawođuh wiestak s Pieciarburha, sałdaty ũ Mikalajeŭskich kazarmach zbuntawalisia i padpalili kazarmy. 27 sałdatoń pry hetym spalilisia. Bunt uzniaŭsia s pryczyny nialudzkich pastupkoń z imi aficeroń.

Paźar i ũzrywy.

KRONSTADT (W.T.B.). U ad-dzieli fabryki, dzie wyrabljajucca ũzryuczatyje materjały, 20 krasawika uzniaŭsia paźar, katory skora szyroka razyjszoŭsia i wyzwaŭ niekolki ũzrywoń. Sledztwa dawiało, szto paźar uzniaŭsia ad niespadziejwanaj pryczyny.

Niespakoj na Kaŭkazi.

Namiesnik Kaŭkazu, wialiki kniaz Mikalaj Mikalajewicz, u jabszrynym przykazie hienieratu-lejtenantu Trombickamu zwiertajecca da ũsiej armii. Wialiki kniaz dziakuje marskim aficeram, katoryje prypisany da piechoty, kazakam i artyleriji—dziakuje za ich «maładzieckuju rabotu» pry «uśmireńni» biezparadkoń u Baku i wakolicach Baku.

Sudziaczy pawođuh hetaho przykazu, biezparadki na Kaŭkazi mieli szmat bolszaju wahu, czym usie daretul dumali.

Jak pisze maskoŭskije hazety, u Baku razhrableny i zrujnowany bolsz za 115 kram. Szyby gazy handlowaho domu Solimow u Pałachanach, kala Baku, padpaleny i znisztożeny. Studni, skul dabywajecca gaza, achraniajucca silnymi at-radami piachoty i artyleriji. Zrobłena szkody na miljony rubloń.

Spakoju jeszczę nima; chacia biezparadki tuszacca niemiłasierna wojskam, styczki adbywajucca dalej.

«Kulturnaja» reforma.

Jak pisze pieciarburckaja hazeta «Riecz», dzieła pamieśzeńnia pierawozki pacztowych pasyłak, pacztowy urad manicca pawialiczyć płatu za pierasyłku. Hetaj «reformaj» dumajuć aswabadzić mnoha wahonoń dla bolsz waźnych potreboń.

Nowaja czyhunka na poŭnaczy.

KOPENHAGA (W.T.B.). Pawođuh rasiejckich hazet, u Pieciarburh zjechalisia predstaŭniki bankoń, kab złażyć hroszy na budoŭlu Pałarnaj żeleznej darohi.

Z usiaho świetu.

Bankructwo rusofilstwa ũ Rumynii.

Z Bukaresztu danosiac:

Partija Filipesku paczynaje zmieniac swaje pahlady. Jak kaźe sam Filipesku, jaho partija u buduczyni buduć staracca isci porucz s partijej Margilomana i razam reszac sprawy, katoryje majuć wialkiszuju wahu dla Rumynii. Hetak, haława rusofiloń atkryta adroksia ad swajej daŭniejszaj nadziei.

Partii Filipesku i Margilomana maniacca stwaryć supolnie sajuz nacjonalnaj palityki i zajawić, szto jany stajać ũwiorda za neŭtralnaś Rumynii. Hetak dalej nielha buduć ũžo hawaryć ab dobra zhurtawanym rusofilskim lagiery, katory zaŭsiody hrazić uciahnuc Rumyniju u wajnu.

Nima sporki, szto nidaŭnaja handlowaja umowa miż Rumynijej i siarednia-europejskimi dzierzawami, spatkanaja ũ Bukareszci prybilna ũsim jhramadzianstwam, pakinuła swoj sled i na palitycy Filipesku.

TELEGRAMY.

Czutki ab zamireńni.

BERLIN (W.T.B.). «Nordd. Allg. Ztg.» pisze:

Znoŭ pajszi czutki ab wystupleńniach za mir naszych worahoń. Hetak, kaźnoć, bytcym rasiejcy zrabili ũžo kroki, kab paczac pierehawory. My adznaczywajem, szto ũ tutejszych oficysznych kruhach ab hetym niczoha niewiadoma. Usie hetyje czutki asnowany na wydumkach.

Nadziei na mir.

HAGA (W.T.B.). Z Londynu «Times» danosić, szto staŭki ũ ihry na kanec wajny da 31 śnieźnia dochodziac 30 proti 70 na 100. Strachotki proti dalejszaj wajny paśla 30 czerwienia dajszi 40 na 100.

Modły ab zhadu.

LUGANO (W.T.B.). U wialiki piatok u miłanskaj bazylicy św. Marka adbyłosi nabażenstwo s pracesijej ab zhadu. Narodu sabrałosi wielmi mnoha. Kardynał Ferrari skazaŭ kazanie, u katorym hawaryŭ: „Usie ludzi harac żadańniem

miru. Boh stwaryŭ ludziej dzieła miru, a niedziela wajny. My pawinny dalej malić Najwyszejszaho, kab Jaho miłasernaś adnawiła zhadu miż narodami.“

Swiaty akt, pawođuh hazety «Italijs», wyjałaje dumki Papieža, katoryje jon wykazaŭ nidaŭna u adnej pramowi.

Socyalisty za mir.

PARYŻ. (W.T.B.). Socyal-demokratycznaja mienszaść wypuskaje tydniowuju hazetu, u katoraj buduć szycie dumki ab potrebi miżnarodnaho miru.

Serbskije socyalisty.

BERN. (W.T.B.). U czacwiortym dakładzi miżnarodnaj socyalistycznej komisii serbski socyalist Kancelerowicz kaźe:

„Sajuźniki straszennie aszukali i pradali Serbiju. Wialikaja pałudziennaja sławianskaja dzierzawa akazalaś tolki pieknym snom. Serbskaje mieszczaństwo razam z dynastijej i parlamentam pastawilo dolu bačkaŭszczyzny na rasiejckuju kartu i stalo rabom Rasiei. Nieszczasliwaja Serbija skakala pad maskoŭskuju dudku i u swaich finansach zależała ad Francii.“

Socyal-demokraty za sałdatoń.

HAGA (W.T.B.). Dwa czlony II kamery — socyal-demokraty prasili ministra-prezydenta puscić sałdatoń na Wialikdzień damoń, jak daŭniej bywała. Minister-prezydent admowiŭsia zrabieć heta, pazywajuczysia na wajennaje pałażeńnie.

Socyalisty proti daraźyni.

PARYŻ. (W.T.B.). Żuo pisze ũ socyalistycznej hazeci „Bataille“ ab usio bolszym urozoci daraźyni i kaźe: «Czas — surjozny, miera — pierapoŭniena; biaczynnaj ciarpliwaści narodu nastaŭ kaniec».

Hrozba robotnikoń.

PARYŻ. (W.T.B.). Rabotnickije sajuzy pasłali da ministra unutrennych spraŭ deputaciju z žalaboju na uzrastajuczaju daraźyniu, ũdamahajuczysia adpawiednych krokoń proti jaje. Rezolucija robotnikoń kancajecca hetak: „Kali naszaho hołasu nie pasłuchajuć, dyk my zniemem s siebie adkaz za toje, czaho možna spadziewacca“.

Zabastoŭki u Anhlii.

LONDYN. (W.T.B.). Jak pisze socyalistycznaja „Labour Gazette“, u marcy ũ Anhlii byli 44 zabastoŭki, ũ katorych bastawalo 58.000 robotnikoń. Usiaho prapała 327.000 rabocznych dzion. Heta — utraja z lizskam bolsz, czym czysło prapaŭszych darma rabocznych dzion u miesiacu lutym.

Zabastoŭka słuźacych na koncy.

BERN. (W.T.B.). „Corriere della Sera“ pisze, szto ũ Gienni zabastawali kanduktary na koncy, bo ich żadańnia pawialiczyć płatu s pryczyny daraźyni nie byli spoŭnieny.

Zabastoŭka matrosoń.

BERLIN (W.T.B.). Anhliczanam hrazić ahulnyj bunt matrosoń u Glazgo. Buntary damahajucca pawyszeńnia płaty na 30%.

Razład u niemieckich soc.-dem.

BERLIN (W.T.B.). «Vorwärts» drukuje deklaraciju uradu soc.-dem. partii proti sprob arhanizawać admowu ad zapłaty partyjnych składak. Heta moźe dawiasci da razwału partii.